



CZYTAJ W NUMERZE

- MUSZĘ DBAĆ O SWOJĄ WIARĘ
- KTO TO ŚPIEWA, TEN DWA RAZY SIĘ MODLI



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 280 • Trzecia Niedziela Wielkanocy • 15 kwietnia 2018 r.



➤ SŁOWO TYGODNIA z EWANGELII według św. Łukasza (24, 35-48) fragment

Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, jak Go poznali przy łamaniu chleba. A gdy rozmawiali o tym, On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: «Pokój wam!» Zatrwożonym i wylekłym zdawało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich: «Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam». Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: «Macie tu coś do jedzenia?» Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. Wziętą i jadł wobec nich. Potem rzekł do nich: «To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach».

CZYTANIA NIEDZIELNE:

Dz 3, 13-15. 17-19;

Ps 4, 2. 4 i 9;

1 J 2, 1-5;

Łk 24, 35-48



Ks. Marian Rowicki

Jesteśmy wezwani przez Pana, aby być świadkami męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Mamy Słowo Pisma, które się wypełnia w Panu. Bóg posyła nam Ducha, przez którego pragnie oświecić nasze umysły, abyśmy wierzyli. Będzie z nami wszędzie, dokądkolwiek nas pośle, bo pragnie przyoblec nas mocą z wysoka. Odwagi!

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

POKÓJ WAM

Dzisiejsza niedziela ponownie przedstawia opis ukazania się Jezusa zmartwychwstałego uczniom. Ewangelia rozpoczyna się od wzmianki, że uczniowie (z Emaus) opowiadali o tym, jak spotkali Jezusa i poznali Go „przy łamaniu chleba”. Kiedy kończą swoją opowieść, przychodzi Pan Jezus i wszyscy natychmiast zaczynają się bać. Zachowanie uczniów wskazuje na wielkie trudności w wierze, jakie przeżywali. Uczniowie się bali, ponieważ wciąż nie mogli pozbyć się przeświadczenia, że śmierć kończy wszystko.

Jezus ukazując się Apostołom po Zmartwychwstaniu, pozdrawia ich słowami: „Pokój wam”. Zmartwychwstały daje pokój Jednastu, zmieszanym i przelęknionym wskutek Jego zjawienia się, lecz niewątpliwie również zawstydzonym i żalującym, że opuścili Go w czasie męki. On ponosząc śmierć, by zniszczyć grzech i pojednać ludzi z Bogiem, ofiaruje im pokój, aby zapewnić ich o swoim przebaczeniu i niezmiennej miłości. A zanim poze-

gna się z nimi, czyni ich heroldami nawrócenia i przebaczenia dla wszystkich ludzi. Pokój Jezusa zostanie zaniesiony na cały świat, dlatego właśnie, że „On jest ofiarą przebłągalną za nasze grzechy”. Teraz w Jego imieniu będzie głoszone wszystkim ludziom odpuszczenie grzechów. Sakrament Pokuty i Pojednania jest zatem nieroz-

Zachowanie uczniów wskazuje na wielkie trudności w wierze, jakie przeżywali.

walnie związany z tajemnicą Jego zmartwychwstania, Jego zwycięstwa nad szatanem, grzechem i śmiercią.

Głosicielami tego wszystkiego mają stać się Jego uczniowie: „wy jesteście tego świadkami”. Słowa te akcentują w świadectwie nie miłość, ale prawdę o zmartwychwstaniu. Apostołowie będą świadkami zmartwychwstania Mistrza, za to świadectwo będą prześladowani i za nie oddadzą swoje życie. Świat nie prześladowuje wyznawców Jezusa z powodu ich miłości. Wręcz przeciwnie, to świadectwo w oczach obserwatorów budzi podziw. Świat natomiast zawsze prześladował i będzie prześladował wyznawców Jezusa za świadectwo o Zmartwychwstaniu.

Zmartwychwstanie Chrystusa jest zapowiedzią naszego zmartwychwstania. Ono dokonuje się już teraz, przez dar nowego życia, dzięki któremu grzech już nie panuje nad nami. A jeśliby nawet ktoś zgrzeszył, mamy Rzecznika wobec Ojca. Nieśwasty wielu chrześcijan nie potrafi przyjąć łask wysłużonych przez Pana. Żyją przygnieceni ciągłym poczuciem grzechu i winy wobec Boga, pozbawieni prawdziwej wolności dzieci Bożych, radości z odkupienia - a przecież Chrystus zmartwychwstał, aby to stało się udziałem nas wszystkich.

Dlatego kwestią fundamentalną dla rozwoju życia duchowego jest wzrastanie w wierze, że Jezus nie tylko jest żywy i prawdziwy, ale że jest obecny tu i teraz, w każdym czasie i dogłębnie przenika rzeczywistość ludzkiego życia. Wychodzi naprzeciw obawom, lękom i daje widoczne znaki, że przyszedł po to, aby obdarowywać życiem na wieki.

Dzisiaj można spotkać wielu ludzi, którzy czytają Pismo Święte i dużo na temat Biblii wiedzą, nic z niej nie rozumiejąc. Operują zwrotami, powołują się na zdania i żyją dokładnie tak jak Kajfasz. On też w oparciu o Biblię, zarzucając Jezusowi bluźnierstwo, skazał Go na śmierć. Wytrwałość w czytaniu Biblii Bóg nagradza światłem potrzebnym do jej zrozumienia. Warto zarezerwować czas na lekturę Pisma Świętego.

Henryka Andrzejewska

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA I PARAFII

Kaplica pokoju w Niepokalanowie
W 12 miejscach na świecie powstaną kaplice pokoju, które utworzą Światowe Centrum Modlitwy o Pokój. Pod opieką Matki Bożej trwać będzie w nich wieczysta adoracja Najświętszego Sakramentu. Na razie powstały w Europie, Azji i Afryce (m.in. w Medziugorie i Betlejem), a w przyszłości w Australii i obu Amerykach. Jedną z nich powstanie w Niepokalanowie. – „Niesamowita jest sama idea dwunastu gwiazd. Pochodzi od apokaliptycznej wizji Niewiasty, obleczonej w Słońce, w koronie z dwunastu gwiazd. Cechą charakterystyczną wszystkich tych kaplic jest Maryja, która niesie Jezusa, jak św. Franciszek ją nazywał - tabernakulum Pana, monstrancja” – opowiada o Sąsiadkach z Niepokalanowa.

„Domowe” powołania

Niemal co dziesiąty kandydat do kapłaństwa w Stanach Zjednoczonych odbywał edukację domową. Z badania przeprowadzonego przez Uniwersytet Georgetown wynika, że osoby takie są czterokrotnie częściej skłonne do wstąpienia do seminariów niż te, które uczyły się w szkołach katolickich. Choć liczba uczniów korzystających z edukacji domowej jest niewielka, to właśnie z tej mniejszości pochodzi aż 8 proc. obecnych uczniów seminariów duchownych w USA. Średnio każdy z nich spędził siedem lat w edukacji domowej, a rozegrał swe powołanie już w wieku 16 lat. Już w 2013 r. kard. Edwin O'Brien powiedział archidiecezjalnemu czasopismu, że „nie ma lepszych karmicieli powołań niż nauczyciele domowi”.

Karta Dużej Rodziny

Ponad 3,3 tys. firm z 20 tys. punktów udziela już różnego rodzaju ulgi, od spożywczych po edukacyjne i turystyczne, w ramach ogólnopolskiej Karty Dużej Rodziny. Od przyszłego roku z programu zniżkowego będzie korzystał prawie 4 mln Polaków. Karta pozwala na mniejsze wydatki, ale zmienia też społeczne postrzeganie wielodzietnych rodzin. Coraz rzadziej kojarzą się one z biedą, a coraz częściej są widziane jako potężna siła nabywcza w gospodarce. Na początku Karta Dużej Rodziny kojarzyła się niemal wyłącznie ze zniżkami w transporcie kolejowym czy w muzeach. Dziś w programie KDR są ośrodki sportowe, hotele, biura turystyczne, sieci handlowe rozmaitych branż.

TU HONORUJEMY
KARTĘ DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl



MUSZĘ DBAĆ O SWOJĄ WIARĘ

Aktywne uczestnictwo we Mszy Świętej, korzystanie z sakramentów świętych, czytanie Pisma Świętego, gorliwa, codzienna modlitwa, która stanowi rozmowę z Panem Bogiem, ale również okazywanie szacunku i miłości drugiemu człowiekowi, wspieranie w potrzebie, czy dzielenie się tym, co posiadam, to niezaprzeczalnie wspiera moją wiarę. Kiedy tak działam, moja wiara jest mocna, stała, pewna i radosna. Często zadaję sobie pytanie: Jak dbać o wiarę? Przecież wiara nie jest cechą wrodzoną. W chrześcijaństwie wiara to „nacechowane pewnością oczekiwanie rzeczy spodziewanych, oczywisty przejaw rzeczy realnych, choć nie widzianych” (Hebr. 11:1). Gdzieś przeczytałam, że jeżeli brakuje nam wiary, koniecznie musimy ją rozwinąć. A jeśli już ją rozwinęliśmy, to musimy za wszelką cenę jej strzec. Człowiek uczy się całe życie i tym samym rozwija się w każdej dziedzinie. By pielęgnować wiarę, muszę wierzyć, że wiara jest łaską, darem od Boga. Człowiek otrzymuje łaskę wiary na chrzcie św., aby później jako rodzic, ucząc dziecko modlitwy i zachęcając do korzystania z sakramentów świętych, pomóc swoim dzieciom w jej wzroście. Wiara nadaje sens mojemu życiu. Dzięki niej podejmuję trudy dnia codziennego, wierząc, że to wszystko, co czynię, staje się przygotowaniem do wieczności. Gdyby nie było wieczności, życie na ziemi nie miałoby sensu, podobnie jak podejmowany trud, czy cierpienie. Wiara daje nam pewność, że po życiu tutaj na ziemi będziemy żyli wiecznie z Panem Bogiem. Daje poczucie, że jest

ktos, kto mnie kocha i troszczy się o mnie. Wielu z nas ma z tym dzisiaj problem, doświadczając braku miłości najbliższych. Dowodem na to jest nie tylko fakt, że nas stworzył, obdarzył życiem, ale chce, byśmy żyli wiecznie i byli szczęśliwi. Nawet w momencie, kiedy popełniamy grzech i oddalamy się od Niego, kocha nas, dając szansę powrotu. Trzeba jednak dbać o wiarę. W przeciwnym razie osłabnie, a powinna stanowić trwałe i niezmienny element życia każdego z nas. Jest ona bowiem niezwykle delikatna i nie jest ukształtowana raz na zawsze. Kiedy się o nią dba, jest piękna. Nie bez znaczenia jest też świadectwo w wierze. Korzystajmy z nadarzających się okazji do podjęcia wysiłku zbliżenia się do Pana Boga poprzez relacje z innymi ludźmi, bez oceniania, lecz z chęcią wsparcia i otworzenia się. Uczniowie Jezusa prosili Go „Wzmocnij naszą wiarę!” (Łk 17,5), ja też o to proszę. Takim przykładem jest moja ciekawość zgłębiania biografii osób godnych naśladowania. Otrzymałam ostatnio do przeczytania książkę o życiu o. Dolindo Ruotolo, której tytuł mówi wszystko „Jezu, Ty się tym zajmij”. Wspaniały przykład wiary, która jest darem Bożym i budowaniem swojego życia z Chrystusem. Chcę wzrastać na takich wzorcach i umiejętnie przekazywać je swoim dzieciom, zgodnie ze słowami: „Bądźcie naśladowcami tych, którzy dzięki wierze i cierpliwości dziedziczą obietnice” (Hebr. 6:12). Mam poczucie, że Pan Bóg mnie instruuje i na swój sposób wskazuje mi kolejny krok, jaki powinnam zrobić w życiu.

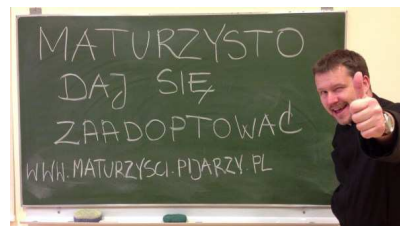
Renata Gut

www.maturzysci.pijarzy.pl

Duchowa adopcja maturzystów



„Strzeżonego Pan Bóg strzeże” - w ten sposób pijarzy po raz kolejny zapraszają do Duchowej Adopcji Maturzystów. Zakonnicy abiturientów otaczać modlitwą będą od 4 do 25 maja. „Maturzysto! Lekka spina przed maturą? Przydałoby się wsparcie w maju... Ale jakie i jak sobie załatwić? Prosta sprawa! Duchowa Adopcja Maturzysty” – piszą. Zakonnicy codziennie w kaplicy Wyższego Seminarium Duchownego Zakonu Pijarów w Krakowie będą o godzinie 15.00 odmawiać Koronkę do Miłosierdzia Bożego, modlitwę do Ducha Świętego oraz modlitwę o dobre wybory w życiu i o powołania. Aby wziąć udział w akcji należy wypełnić formularz zgłoszeniowy na stronie www.maturzysci.pijarzy.pl, gdzie znajdują się również modlitwy dla maturzystów, świadectwa uczestników inicjatywy z lat ubiegłych i inne informacje.



SIŁA PRZED SŁABOŚCIĄ. DROGA PRZED CELEM. ŻYCIE PRZED ŚMIERCIĄ

Ostatnio dużo zastanawiałem się nad istotą wolności. Wolność z założenia jest czymś, z czym się rodzimy, nie jest nadana przez ludzkie prawa. Jest czymś więcej, boskim prawem do podejmowania decyzji. Jakże jednak łatwo utracić ją przez błędne decyzje. Zgodnie z moim mottem: „To, że popełniamy błędy sprawia, że stajemy się ludźmi. To, jak sobie z nimi radzimy, sprawia, że stajemy się wybitni.” Nie można się poddawać i trzeba przede wszystkim swoimi czynami udowodnić, że jedna z najbardziej oszałamiających zdolności ludzi, czyli zdolność do refleksji jest silniejsza. Siła przed słabością.

Mimo że pojawiają się takie dni, kiedy wszechogarniająca pustka przejmuje nad nami kontrolę. Apatia, zniechęcenie, brak wiary to tylko synonimy. Straszny stan, w czasie którego nie zależy nam na nikim i niczym. Można wtedy poczuć, a nawet dotknąć piekła. Bardzo łatwo wtedy zejść na złą drogę, przede wszystkim dlatego, że tracimy poczucie jedności. Najważniejszym wtedy staje się zaspokojenie własnych potrzeb. Kiedy przestajemy zwracać uwagę na potrzeby i uczucia innych, nawet nie zauważymy, kiedy ich krzywdzimy. Co warto zauważyć, jest to często krzywda, która boli bardziej i dłużej niż widoczne rany fizyczne.

Historia ludzkości jest niestety pełna przykrych i bolesnych chwil, gdy jedna grupa, nacja bądź sojusz państw próbuje przejąć władzę nad ludźmi i odebrać im wolność. Co jest jednak piękne w boskim prawie, że jest to niewykonal-

ne. Nie da się przejąć kontroli nad drugim człowiekiem, sami ją oddajemy. Przez głupotę, represje bądź strach. Jednak iskra wolności jest jak płomień, który rozbudza serca i nie pozwala im zgasnąć. Najbardziej boli duszę, kiedy dzieje się to przez naszą głupotę. Jeżeli już jednak to się stało, należy stawić temu czoło. Każdy ma prawo być abderytą i żyć w ignorancji. Pozostawanie w tym stanie jest jednak prawdziwą tragedią i niewybaczalnym błędem. Jest jeszcze oczywiście waga błędu. Są małe naturalne i niestety większe. Przy większych może pojawić się obezwładniający strach, jak zareagują inni oraz jak wpłynie to na nasze życie. Strach jest jednak tylko myślą, a nie można bać się własnych myśli. Droga ponad celem.

Popełnione błędy i wyciągnięte z nich konsekwencje oraz nasze refleksje są tym, co nas kształtuje i przy właściwych wnioskach, pozwala nam się stawać silniejszymi. Pozwala nam spojrzeć na życie z szerszej perspektywy. Bardzo długo nie rozumiałem ludzi, którzy każdego dnia z uśmiechem witają każdy dzień. Pomimo że często są to osoby, których los nie oszczędzał. Teraz rozumiem, że ci ludzie doskonale rozumieją, że każdy dzień jest kolejną szansą, aby zrobić coś lepiej, mądrzej, naprawić swoje błędy bądź wyrządzone krzywdy. Życie ponad śmiercią.

Przez długi czas nie mogłem przestać myśleć nad jeszcze jedną kwestią. Co jeżeli po śmierci Bóg spyta mnie, jak podoba mi się w niebie?

Dzięki wolności wyboru jesteśmy w stanie osiągnąć niewyobrażalne rzeczy. Możemy

kształtować otaczającą nas rzeczywistość. Należy jednak pamiętać, że nie jesteśmy jednostkami żyjącymi tylko dla siebie. Mniejsze jest częścią większego, a większe jest częścią mniejszego. Należy pamiętać, że nasze czyny wpływają również na innych. To poczucie jedności jest, moim zdaniem, jednym z najważniejszych czynników wpływających na szlachetne intencje i słuszność naszych czynów. Nie bez powodu ograniczenie wolności oznacza odosobnienie od reszty społeczeństwa. Nie przestajemy jednak być jego częścią i nie można o tym zapomnieć. Nie jesteśmy w stanie zmienić naszej przeszłości, możemy jednak kreować naszą przyszłość.

Kończąc, jako osoba doświadczona przez życie bardziej niż bym tego chciał, mam do powiedzenia tylko jedno. Nie czyńcie złego. Nauka na własnych błędach jest potrzebna, a wręcz niezbędna, ale często długotrwała i bolesna. Ławiej i szybciej jest czerpać z doświadczeń innych. Teraz jestem pewien, że nie warto oddawać swojej wolności przez głupotę, bądź krótkotrwałe zyski, nie myśleć przy tym tylko o pieniądzach. Każdy rodzi się ze zdolnością do podejmowania dobra i zła, lecz czasem przez brak pokory podejmuje złe decyzje. Nie definiują one jednak do końca człowieka, ale mogą dać mu szansę na zweryfikowanie dokonanych wyborów po doświadczeniu ich skutków, ostatecznie prowadząc do tego, aby stawać się lepszym, w co głęboko wierzę.

Andrzej Zakrzewski

KTO TO ŚPIEWA, TEN DWA RAZY SIĘ MODLI

Te słowa wypowiedział święty Augustyn i są one zachętą dla każdego, kto chce autentycznie spotykać się z Panem. W sobotę tuż przed Niedzielą Miłosierdzia w naszej parafii spotkaliśmy się na wspólnym śpiewaniu pieśni wielkanocnych. Z inicjatywy Księdza Pawła zrodził się pomysł nie tylko parafialnego kołędowania, ale i weselenia się dziełem Zbawienia poprzez pieśni o tym wydarzeniu. Jest to realizacja pięknej metody wychowawczej, o której dawał świadectwo jeden z polskich biskupów, gdy wspominał, jak w swoim rodzinnym domu lubił uczestniczyć w śpiewaniu pieśni odpowiadających kolejnym okresom liturgicznym.

Na naszym spotkaniu nie zabrakło najmłodszego pokolenia. Była Tosia z piątej klasy szkoły podstawowej i trzecioklasista Kuba. Tosia, która chodzi do szkoły muzycznej, zagrała pięknie na keyboardzie i ozdobiła nasze spotkanie swoją pełną wdzięku obecnością. Kuba śpiewał i z radością

asystował Księdzu w posłudze przy poczęstunku. Całe spotkanie wokalną i muzyczną oprawę zawdzięcza animatorkom, które przyjechały z daleka specjalnie do nas: Marcie z Pabianic i Kasi z Bełchatowa. Dzięki mocnemu, wyraźnemu intonowaniu piosenek przez Martę, nie gubiliśmy melodii i potrafililiśmy się włączyć nawet w nowe utwory. Może następnym razem znajdą się nowe osoby z naszej parafii, które podejmą się animacji śpiewu? Mamy swoje perełki, o czym wie każdy, kto uczestniczy w pierwszopiątkowych adoracjach Najświętszego Sakramentu.

Jak żywo wypadły tradycyjne pieśni przy akompaniamencie gitary, nie było tu żadnej monotonii! Śpiewaliśmy też pieśni bardziej młodzieżowe, świetnie wypadł utwór „Oto są baranki młode”. Uroczyste, na stojąco śpiewaliśmy przepiękną „Sekwencję Wielkanocną” znaną wszystkim z oktawy obecnie przeżywanego świąt. Mimo skromnej liczby uczestników, panowała miła at-

mosfera, ogrzana ciepłą herbatą, smacznym ciastem i serdeczną rozmową między uczestnikami spotkania. Oby było nas coraz więcej na tego typu spotkaniach! Ksiądz Paweł myśli już o kolejnym śpiewaniu w maju – tym razem ku czci Maryi. Będzie można również podać propozycje swoich ulubionych pieśni maryjnych. Warto, by całe rodziny z dziećmi mogły w nim uczestniczyć. Takie wspólne świętowanie zapada w pamięć najmłodszym i przynosi piękne owoce w przyszłości.

Przyznam się, że odkąd poznałam wiele pieśni w czasie pielgrzymek i wspólnotowego śpiewu, to Duch Święty wielokrotnie w różnych sytuacjach życiowych przypominał mi słowa piosenek, które niezwykle celnie komentowały moje doświadczenia. To był żywy kontakt z Bogiem. Kto chce wzbogacić się duchowo, niech teraz dobrze słucha ogłoszeń i przyjdzie na parafialne śpiewanie.

Anna Bielawska

> Ogłoszenia Duszpasterskie

1. 15.04 - niedziela, rozpoczynamy X Ogólnopolski Tydzień Biblijny, pod hasłem: Weźmijcie Pismo Święte; po Mszy św. o g. 10.30 spotkanie dzieci przed I Komunią św.; Marsz Świętości Życia, rozpoczyna Msza św. o g. 11.00 w Archikatedrze, o g. 15.00 w Domu Parafialnym spotkanie rodzin, które pragną rozpocząć formację w Domowym Kościele.
2. 17.04 - po Mszy św. wieczornej spotkanie dzieci, które przygotowują się do I Komunii św.
3. 18.04 - środa, po Mszy św. wieczornej spotkanie dzieci z rocznicy I Komunii św.
4. 20.04 - piątek, spotkanie dzieci ze szkoły Gaudeamus.
5. 22.04 - niedziela, taca na Seminarium Duchowne.

> HUMOR



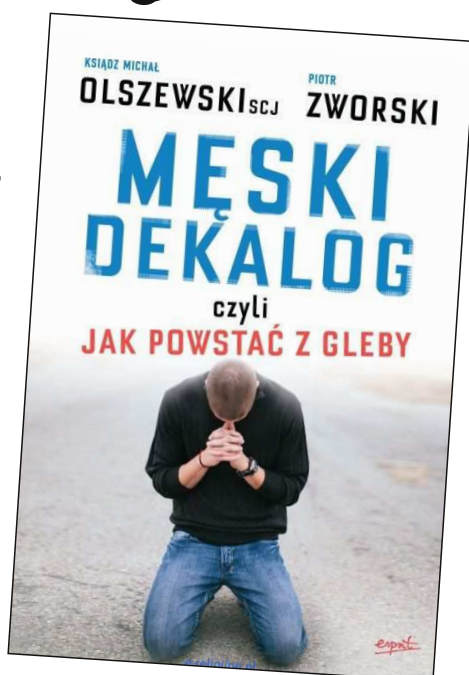
Przeczytaj

> Olszewski Michał, Zworski Piotr, Męski dekalog, czyli jak powstać z gleby

S. MICHAŁ OLSZEWSKI sercanin, rekolekcjonista, ewangelizator, misjonarz miłosierdzia. Dyrektor Grupy Medialnej Profeto. PIOTR ZWORSKI dziennikarz, od 15 lat żonaty, tato Filipa, Zuzi i Tomka. Dwaj mężczyźni: pierwszy ceniony rekolekcjonista i były egzorcysta, który poznał oblicze zła i jeszcze większą moc dobra; drugi ojciec, mąż, katolik, który zbudował dom, zasadził drzewo, ma dzieci i marzy o tym, by osiągnąć zbawienie. Wzięli na warsztat dekalog i postawili niepokojący temat: mężczyzna-katolik. Dwa światy, dwie odmienne drogi życiowe spotkały się w niezwykle wymianie życiowych doświadczeń. Jej efektem są konkretne odpowiedzi na twardo postawione pytania: jak prawdziwy facet może podnieść się po upadku i czy naprawdę jest dla niego miejsce w Kościele.

Książka dostępna w naszej parafialnej wypożyczalni.

Wiola Malan, na podstawie www.czytam.pl



MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00
18.00

Dni powszednie

8.00, 18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe, październikowe
po Mszy św. o godzinie 18.00
a w niedziele o godzinie 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1
05-082 Blizne
tel./fax (022) 7220250

Nowe konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego.

16 2490 0005 0000 4530 7455 59346

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

CENA: dobrowolne ofiary
złożone do koszyka



W niedzielę 22.04.2018r.
na plebanii po Mszy na 10.30
organizowane będą zajęcia
artystyczne dla dzieci.
(11.30- 13.00). Wstęp wolny.
Serdecznie zapraszamy!